

ARCHIWUM
ECHO DĄBROWICY



PISMO PARAFII NARODZENIA NMP
w Dąbrowicy
Dożynki 1996

PLON NIESIEMY PLON, W GOSPODARZA DOM *kol. l.*

Dziękczynienie jest odpowiedzią na dar. Darem żniwnym jest zboże. W języku polskim kryje ono swój rodowód, znak firmowy: jest z Boga, jest darem Bożym. Ale człowiek ma też swój udział, bo rolnik został powołany do kontynuowania dzieła stworzenia. Zboże jest więc też owocem jego wysiłku umysłowego i fizycznego. Jest również owocem ziemi, która jak matka tuliła swe dziecię i pielęgnowała. Gdy Bóg, człowiek i ziemia współdziałają zgodnie ze sobą, wtedy rodzą się wspaniałe plony. Stąd powstaje dziękczynienie. To głębokie znaczenie dziękczynienia jest oddawane w różny sposób barwnym językiem wiejskiego ludu, który obcując z przyrodą i odczuwając w niej Bożą potęgę, daje wyraz radości, iż został dopuszczony do niezwykłych tajemnic. Radość więc przebija z tych tekstów, wdzięczność widać w śpiewach. Znakiem dziękczynienia za coroczne plony są wieńce dożynkowe. Wieńce dożynkowe mają symbole chrześcijańskie, poprzez które wypowiadamy swoją żywą wiarę w Opatrzność Bożą.

Zapraszamy całą rodzinę parafialną na dożynki, które w tym roku będziemy obchodzili 25 sierpnia na Mszy św. o godz. 11.30.

Prosimy mieszkańców poszczególnych miejscowości o przygotowanie wieńców dożynkowych i darów ofiarnych na potrzeby naszej parafii.

Msza św. w intencji dziękczynnej za szczęśliwe tegoroczne plony niech będzie wyrazem naszego przekonania i wiary jak wielki udział w pracy rolniczej ma Nasz Stwórca – Pan Bóg.

Wasz ks. proboszcz

ROZWAŻANIA O WYCHOWANIU KATOLICKIM

„Ojcowie i matki, nie oszukujcie się, Pan Bóg zażąda od Was ścisłego rachunku z katolickiego wychowania waszych dzieci”.

słowa św. Jana Bosko

Drodzy Rodzice!

Kiedy zbliża się noc, cała przyroda szykuje się do snu. Zamykają się płatki kwiatów, ptaki i zwierzęta szukają miejsca na odpoczynek. Człowiek kończąc dzień dziękuje Panu Bogu za to, co osiągnął i przeprasza za to, czego mógł dokonać, a zaniedbał. Krótko mówiąc człowiek ocenia ten dzień.

Kiedy zakończył się rok szkolny, dzieci przyniosły świadectwa może nawet z czerwonym paskiem, a może z nagrodami. Ale czy to już wszystko? Rodzice katolicy powinni się zastanowić i ocenić przeżyty rok szkolny swoich dzieci pod kątem ich katolickiego wychowania. Przy zawieraniu sakramentu małżeństwa kapłan zadaje pytanie: Czy chcecie po katolicku wychować potomstwo, którym was Bóg obdarzy? Nowożeńcy odpowiadają: Chcemy. W tej odpowiedzi rodzice zobowiązują się wobec Pana Boga, że będą wychowywali swoje dziecko po katolicku.

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi: „Przez zawarcie sakramentu małżeństwa tworzy się rodzina. Każda rodzina chrześcijańska powinna dążyć do życia w pobożności, do obcowania z Bogiem, do zdobywania i rozwijania cnót chrześcijańskich. Rodzina chrześcijańska ma wspaniałą przykład do naśladowania – Rodzinę Świętą z Nazaretu. Rodzice chrześcijańscy otrzymali nadprzyrodzone zadanie przyczynić się do tego, aby ich dzieci były prawdziwymi dziećmi Bożymi”.

Przysłowie mówi, że przykład jest najlepszym kazno-

dzieją. Również w wychowaniu w rodzinie chrześcijańskiej przykład jest najbardziej trwałą formą. Wychowanie w wierze wymaga, by rodzice wymagali od swoich dzieci odpowiednich postaw i konkretnego postępowania, wiedząc, że później przyniesie to owoce i pomoże dzieciom stać się dobrym chrześcijaninem. Rodzice muszą okazać dziecku Pana Boga jako najlepszego ojca i uczyć je pierwszych podstawowych pojęć o Panu Bogu i obowiązków względem niego. A więc należy pamiętać o pacierzu rano i wieczorem. Nie może tu być żadnych zwolnień.

Potem w miarę dorastania dziecka uczymy go regularnego uczestnictwa we Mszy św. w niedzielę i święta. Przykład rodziców jest tu niezastąpiony. Nie zechce iść do kościoła dziecko, którego ojciec nie lubi chodzić do kościoła. Popatrzcie na swoje rodziny, na rodziny sąsiadów, czy tak nie jest. Dlaczego Ty, Ojciec i Matko, nie chodzisz do kościoła.

Początek roku szkolnego to rozpoczęcie całorocznej pracy i dlatego każdy uczeń powinien być u spowiedzi i komunii św., by prosić Pana Boga o błogosławieństwo w pracy szkolnej. A jak było w Twojej rodzinie? Na początku roku szkolnego przeżywamy nasz odpust parafialny. I wiecie co robią nasi rodzice, którzy nazywają się katolikami – wysyłają dzieci na stragany, nie do kościoła. Czy to są katolicy? W ramach nauki religii dzieci z poszczególnych klas obsługiwały liturgię Mszy św. i pod koniec dało się zauważyć, że czynią to te same dzieci, a gdzie zostały inne. Zauważa się duży brak odpowiedzialności dzieci w wykonywaniu swoich obowiązków. Religia ma nauczyć życia Bożego na co dzień. Czy tak jest w naszych rodzinach? I Komunia św. to wielkie przeżycie religijne, ale jak bardzo u nas nie wykorzystane religijnie. Jak trudno zrozumieć rodziców, którzy nazywają się katolikami, a nie chcą by były

spotkania i przyjęcia z racji trzeźwościowej. Na 26 dzieci – 11 rodziców złożyło przyrzeczenia trzeźwościowe. Są rodzice w naszej parafii, których nie stać na zakup zdjęć dla dzieci z racji I Komunii św., a stać na wódkę. Są rodzice, których nie stać na złożenie ofiary na prezent do kościoła z racji I Komunii św., nie stać na wyjazd dziecka do Częstochowy, choć przez 2 dni spotykają się na gościnach z racji I Komunii. To odwracanie pojęć, to jakieś pogańskie zwyczaje. Pierwszy piątek miesiąca tuż po I Komunii św., na 26 dzieci przychodzi słownie – jedno. Nie rozumiem tego. Matko, Ojciec, Ty odpowiadasz za swoje dziecko. Dokąd je prowadzisz?

Odchodziła na emeryturę nauczycielka po 27 latach pracy, żegnana łzami rodziców i dzieci. Powiedziała, to jest mój testament: „wymagajcie więcej od waszych dzieci, wymagajcie od nich bardzo dużo”. A co Ty jako Ojciec i Matka wymagasz od swojego dziecka? Czy umiesz mu stawiać wymagania? Czy mówiłeś swoim dzieciom o spowiedzi i Mszy św. dziękczynnej na koniec roku szkolnego? Czy potrafisz Twojemu dziecku zabronić nieodpowiednich filmów? Czy kontrolujesz, jakie kasety wideo oglądają Twoje dzieci? Kiedy Twoje dziecko przeczytało książkę religijną? Czy w Twoim domu w każdą niedzielę znajduje się gazeta katolicka? Czy potrafisz znaleźć czas, aby przeczytać urywek Pisma Świętego?

To jakie będą nasze dzieci, czy będą chodziły do kościoła, czy będą radosne w swoim życiu to praca, Was rodziców. Drodzy rodzice dołóżcie starań, aby Wasze dzieci były bliżej Pana Boga. Zapłatę za to otrzymacie w postaci dobrych dzieci wychowywanych w duchu wielkiej czci dla Was i dla Pana Boga.

Wasz duszpasterz

CESARZ NIEMIEC OTTON III – PRAWNUK ŚW. IDY – WIELKIM PRZYJACIELEM ŚW. WOJCIECHA

W artykule „Św. Ida z Herzfeld w północnej Westfalii”, zamieszczonym w „Echu Dąbrowicy”, Wielkanoc 1996, wspomniałem o cesarzach Niemiec – Henryku I i trzech Ottonach I, II i III, którzy byli prawnukami św. Idy i pochodzili z rodu Ludolfingów wschodniej Saksonii.

Ojciec Wojciecha, głowa rodu Sławnikowiczów, był spokrewniony z dynastią saską Ludolfingów. Książęcym grodem Sławnikowiczów były Libice, położone w widłach rzeki Łaby i Cedliny, a księstwo Sławnikowiczów znajdowało się między Czechami a Polską

Matka Wojciecha, Strzyżesława wywodziła się ze znakomitego rodu słowiańskiego. Wojciech przyszedł na świat w Libicach ok. roku 965. Będąc niemowlęciem ciężko zachorował. Rodzice zanieśli go do kościoła, położyli na ołtarzu Matki Bożej, błagając ją o uzdrowienie. Złożyli ślub, że poświęcą go stanowi duchownemu, jeśli zostanie uzdrowiony. Kiedy wyzdrowiał i podrósł, rodzice oddali go pod opiekę duchownych, ale największym wzorem cnót i ukierunkowaniem wychowania religijnego była jego matka.

Żeby się przygotować do kapłaństwa, trzeba było w ówczesnych czasach ukończyć tzw. szkołę katedralną. Rodzice nie posłali Wojciecha do szkoły katedralnej w ich diecezji, lecz z pewnych względów osobitych umieścili go w szkole w Magdeburgu, w której był wysoki poziom i która przygotowała Wojciecha wystarczająco do późniejszego pełnienia urzędów kościelnych i do skutecznego duszpasterstwa.

W czasie studiów Wojciecha w Magdeburgu ówczesny

papież i cesarz erylowali w Pradze biskupstwo (r. 973), który to akt kościelny i cywilny wywarł decydujące znaczenie na dalsze życie przyszłego kapłana i biskupa Wojciecha. Bliższe szczegóły z życia Wojciecha znajdują PT. Czytelnicy w wartościowej książce o. Michała Machejka OCD, „Śladami Świętego Wojciecha”.

Pierwszym z dynastii Ludolfingów, z którym zetknął się Wojciech, był Otton II. Wojciech został wybrany biskupem Pragi, lecz musiał się stawić aż do Werony, celem otrzymania inwestytury cesarskiej, której dokonał Otton II wręczając mu pastorał.

Gdy biskup Wojciech znalazł się w trudnej sytuacji duszpasterskiej, opuścił Czechy i udał się do Rzymu by szukać rady i pomocy u papieża. Wtedy przebywała w Rzymie cesarzowa Teofano, żona Ottona II i matka Ottona III, z którą spotkał się biskup Wojciech; szukała ona kontaktów z ludźmi świętymi i mądrymi.

Biskup Wojciech wrócił do Pragi, lecz trudności z ludem, klerem i księciem nie tylko nie ustawały, lecz się potęgowały. W tej sytuacji postanowił ustąpić z Pragi i udać się ponownie do Rzymu.

W czasie pobytu Wojciecha w Rzymie Otton III, 16-letni młodzieniec, otrzymał z rąk papieża – Grzegorza V koronę cesarską w roku 996. Wojciech miał wtedy okazję spotkać się z cesarzem Ottonem III i zawrzeć z nim dozoną przyjaźń. Otton III pragnął wskrzesić dawne państwo rzymskie i urządzić je według zasad chrześcijańskich. Wojciech podzielał poglądy cesarza i starał się modlitwą i radami dopomóc Ottonowi w realizacji tak wielkiego dzieła – wskrzeszenia państwa, w którym panowałby niepodzielnie Chrystus.

W międzyczasie książę Czech Bolesław II, wróg rodziny Sławnikowiczów, urządził najazd na Libice i wymordował

całą rodzinę św. Wojciecha, a później zablokował mu powrót do Pragi. Na tę wiadomość papież Grzegorz V zwolnił Wojciecha z powrotu do Pragi i pozwolił mu udać się na misje do pogan. Wojciech opuścił Rzym i wyruszył do Moguncji, gdyż podlegał jako biskup Pragi arcybiskupowi metropolie Moguncji. Po załatwieniu u metropolity sprawy opuszczenia biskupstwa w Pradze zaczął się przygotowywać na misje do pogan.

W Moguncji doszło także do spotkań z cesarzem Ottonem III. Skutek tych spotkań był taki, że cesarz, urzeczony świętością młodego biskupa, gotów był porzucić koronę cesarską i razem ze św. Wojciechem udać się na misje. Przekonano jednak Ottona III, że jego misja cesarska o wyraźnym katolickim światopoglądzie jest równa misji katolickiej misjonarzy. Niemniej zazdrościł cesarz Wojciechowi jego wielkiej przygody misyjnej, do której się przygotowywał. W roku 996 nastąpiło serdeczne pożegnanie i było ono ostatnie, gdyż dwaj wielcy przyjaciele już nigdy na tej ziemi się nie spotkali.

Przygoda misyjna św. Wojciecha zaczęła się w Gnieźnie, skąd po spotkaniu i omówieniu misji z Bolesławem Chrobrym wyruszył do Prus, gdzie w roku 997 został zamordowany w barbarzyński sposób przez pogańskich Prusów. Od czasu przeniesienia ciała do Gniezna liczni pielgrzymi odwiedzali grób św. Wojciecha. Jednym z pierwszych i najdostojniejszych był cesarz Otton III. W roku 999 postarał się o kanonizację św. Wojciecha i prosił papieża Sylwestra II o erygowanie w Gnieźnie metropolii, aby kościół w Polsce nie był zależny od metropolii w Magdeburgu.

Z przybyciem Ottona III do Gniezna w roku 1000, celem uczczenia świętego Wojciecha, związane było ogłoszenie woli papieża, który erygował metropolię w Gnieźnie i trzy biskupstwa sufraganie: Kraków, Wrocław i Kołobrzeg.

Z wdzięczności za interwencję Ottona u papieża Bolesław Chrobry ofiarował mu relikwie Męczennika, między innymi ramię. Otton zawiózł relikwie do Rzymu i tam, na wyspie tybrzańskiej, postarał się o wybudowanie kościoła pod wezwaniem św. Wojciecha i św. Paulina z Noli, w którym zostawił ramię św. Wojciecha, zachowane do dzisiaj w dobrym stanie.

Męczeńska śmierć św. Wojciecha jest potwierdzeniem tego, co zostało powiedziane w Ewangelii: „Żeby ziarno wydało plon stokrotny, musi obumrzeć”. Jeśli Kościół Boży tak szybko i mocno zakotwiczył się na ziemi polskiej, główna w tym zasługa św. Wojciecha i jego przyjaciela Ottona III.

Dobrze układały się stosunki między Piastami i Ottonami, szczególnie na polu chrystianizacji jeszcze pogańskich słowian z pogranicza, a Bolesław Chrobry byłby odegrał znaczącą rolę we wskrzeszeniu Świętego Imperium Rzymskiego, co można by przyrównać do dzisiejszej idei wspólnoty Europejskiej, lecz przedwczesna śmierć Ottona III w roku 1003 zahamowała realizację tych pięknych zamierzeń, a relacje polsko-niemieckie pogorszyły się już za panowania cesarza Henryka II, następcy Ottona.

Nigdy nie przypuszczałem, że będąc już na emeryturze będę miał zaszczyt brać udział w partnerstwie związanym między parafią św. Idy w Münster (Monastyr) a parafią Narodzenia NMP w Dąbrowicy, które wyłoniło się na kanwie już kilkuletniego partnerstwa miast: Lublin i Münster. Gdy się zastanawiam nad zbliżeniem tych dwóch parafii, zaczynam dopatrywać się tutaj wstawienictwa św. Idy, św. Wojciecha i jego serdecznego przyjaciela Ottona III którym, chociaż już od 1000 lat na tamtym świecie, zależy na zjednoczeniu się narodów Europy w duchu Ewangelii, szczególnie polskiego i niemieckiego, które

w dawniejszych wiekach otwierały szeroko swe serca Chrystusowi, a w tragicznym wieku dwudziestym coraz bardziej je zamykają.

Wielkie dzieła rodzą się i rozwijają w ciszy, więc wybór padł na dąbrowicką parafię rozlokowaną w uroczystym i zacisznym zakątku okolicy podlubelskiej. Chociaż Münster jest sporym miastem, nie odczuwa się w nim wielkomiejskiego zgiełku, szczególnie na uroczym terenie parafii św. Idy.

Tego tak bardzo pożytecznego bakcyła partnerstwa powinny „połknąć” inne parafie, gdyż chrześcijański charakter zbliżenia się dwu wspomnianych narodów powinna cechować duża skala, by „obumarłe” ziarno św. Wojciecha przyniosło bardzo bogaty plon. Żniwo będzie prawdziwie wielkie, jeśli po obu stronach włączą się rzesze ludzi o dużych, dobrych sercach. Prośmy więc św. Wojciecha by nas do tego pięknie zapowiadającego się dzieła coraz bardziej zagrzewał.

Szczęść Boże!

Józef Wawrzyczek

REKOLEKCJE RODZICÓW DZIECI PIERWSZOKOMUNIJNYCH

W dniu 3 marca 1996 r. w niedzielę w klasztorze Sióstr Franciszkanek Misjonek Maryi odbył się dzień skupienia rodziców dzieci, które w tym roku przystąpią do I Komunii św. We wspólnej refleksji i modlitwie wzięło udział 21 rodziców. Jednodniowe rekolekcje poprowadził ks. dr Józef Szczypa z Lubelskiego Seminarium Duchownego.

Spotkanie rozpoczęło się w kaplicy klasztoru wspólną modlitwą o owocne przeżycie tego dnia. Następnie w kręgu rodzinnym były omawiane różnorodne problemy związane z

przygotowaniem do I Komunii św. i organizacją samego dnia uroczystości. Poruszono sprawę prezentów, obecności alkoholu na przyjęciach pierwszokomunijnych, należytego duchowego nastawienia dzieci w tym pięknym dniu.

Po obiedzie, o godzinie 14.00, odbyło się nabożeństwo pokutne przygotowujące do sakramentu pojednania i pokuty. W czasie, gdy część rodziców przystępowała do spowiedzi, pozostali w kaplicy adorowali Pana Jezusa w Przenajświętszym Sakramencie oraz odmawiali różaniec w intencji dzieci. Był również czas na osobistą modlitwę w ciszy.

O godzinie 16.00 rozpoczęła się Msza św. koncelebrowana przez ks. J. Szczypę oraz ks. proboszcza Z. Lipskiego. Liturgię Słowa: czytania biblijne, psalm responsoryjny, modlitwę wiernych oraz złożenie darów ofiarnych przygotowali rodzice dzieci pierwszokomunijnych. W homilii ks. rekolekcjonista przypomniał wielką rolę rodziców w religijnym wychowaniu dzieci.

Około godziny 17.00 rekolekcje zostały zakończone.

M. L.

OBLUCZYNY KANONICKIE KS. EWALDA SPIEKERA

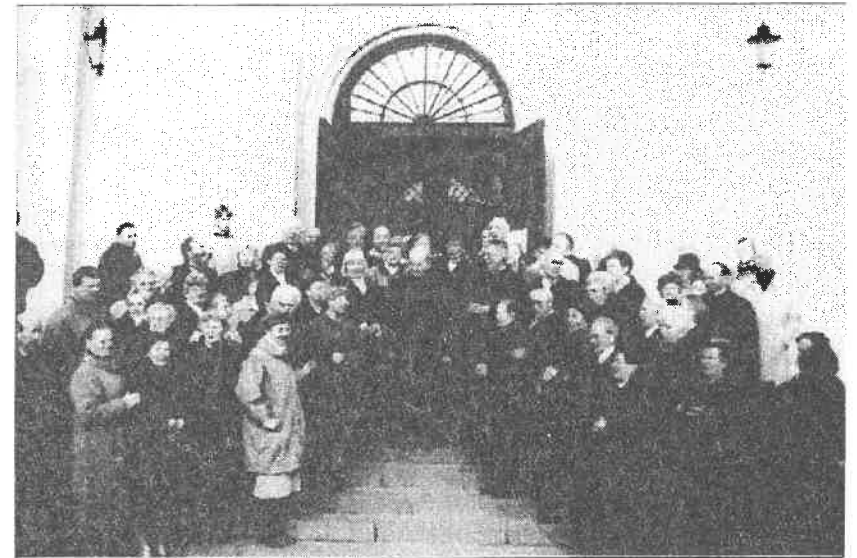
W dniach 12-15 kwietnia br. przebywała w naszej parafii 45-osobowa delegacja zaprzyjaźnionej z nami parafii św. Idy z Münster. Głównym celem przyjazdu niemieckiej delegacji było uczestnictwo w uroczystości obłuczyn kanonickich księdza proboszcza Ewalda Spiekera, w dniu 14 kwietnia br. w Archikatedrze Lubelskiej. Nominację na kanonika Kapituły Archikatedry Lubelskiej ksiądz proboszcz parafii św. Idy otrzymał we wrześniu ubiegłego roku.

Podczas pobytu na terenie naszej parafii niemieccy goście

uczestniczyli w wycieczce do Lublina, Krasnobrodu i Zamościa. W Lublinie goście zwiedzili Międzynarodowe Centrum „Nadzieja”, aptekę z lekami z darów oraz odbyli spacer uliczkami Starego Miasta. W sanktuarium Maryjnym w Krasnobrodzie uczestniczyli we Mszy św. w języku niemieckim, a następnie obejrzeli, wystawę wieńców dożynkowych i ekspozycję „Fauna i flora Roztocza” w muzeum parafialnym. Byli też w Muzeum Narzędzi Rolniczych. Dużą atrakcją dla naszych przyjaciół było zwiedzanie Starego Miasta i oglądanie panoramy miasta z wieży katedralnej w Zamościu. Z wielką radością odwiedzili również ks. Waldemara Tarachę w jego nowej parafii w Krasnymstawie.



W niedzielę 14 kwietnia odbyła się w naszym kościele parafialnym uroczysta suma z udziałem niemieckich gości. Homilię wygłosił ks. Ewald Spieker. W czasie tej Mszy przedstawiciele naszej Rady Parafialnej wręczyli ks. Spiekerowi prezent w postaci stroju kanonickiego. Natomiast goście z Münster obdarowali



naszego księdza proboszcza haftowanym ornatem. Tego samego dnia o godzinie 17.00 w Archikatedrze Lubelskiej odbyły się obłuczyny kanonickie ks. Spiekera, których dokonał ks. arcybiskup Bolesław Pylak. Po powrocie z katedry nasi przyjaciele z Münster, jak również licznie zgromadzeni mieszkańcy Dąbrowicy, obejrzeli występ zespołu pieśni i tańca – Dąbrowica. Po koncercie odbyła się pożegnalna kolacja w Domu Spotkania w Dąbrowicy. Należy dodać, że ten dom był miejscem zamieszkania naszych gości. Wieczorne spotkanie odbyło się w miłej atmosferze i nacechowane było serdecznością płynącą z obu stron. W czasie pobytu w Dąbrowicy wielu gości odwiedzało zaprzyjaźnione rodziny w Dąbrowicy.

W poniedziałek 15 kwietnia o godzinie 9.00 nasi przyjaciele zza Odry żegnali się z nami, dziękując za gościnność i wspaniałe przyjęcie. Zapraszali też do siebie.

Mirostawa Drużyńska – Fila

PIELGRZYMKA DZIECI PIERWSZOKOMUNIJNYCH DO CZĘSTOCHOWY

Dnia 19 maja na zakończenie „białego tygodnia” ks. kanonik Zygmunt Lipsku zorganizował pielgrzymkę dzieci klasy II na Jasną Górę. Dzieci wraz z rodzicami dziękowały Matce Bożej, że mogły przyjąć do swych serc Jezusa. W czasie jazdy pielgrzymi odmawiali różaniec i w pieśniach wysławiali Pana.

Częstochowa powitała wszystkich piękną pogodą, a pielgrzymi po opuszczeniu autokaru poszli pokłonić się Jasnogórskiej Pani.

Po szybkim i sprawnym zakwaterowaniu udali się na spacer, by wczesnym rankiem wszystkie dzieci w jednokowych strojach komunijnych mogły stanąć przed obliczem Naszej Pani. Przy obrazie Matki Bożej było wiele dzieci pielgrzymujących z całego kraju.

Po uroczystej Mszy św. koncelebrewanej z udziałem naszego księdza proboszcza dzieci oddały się pod opiekę Matki Bożej. Następnie pielgrzymi wyruszyli na Drogę Krzyżową na wałach.

Obfite śniadanie dało wszystkim dużo sił do zwiedzania Maryjnego sanktuarium. Film ukazujący jak wiele cudów zdziałała Matka Boża Jasnogórska dla ludzi zarówno chorych fizycznie jak i duchowo pokazał wielkość Matki Bożej na tym miejscu. Piękne zegary słoneczne wskazywały godz. 10.00 i wszyscy poszli zwiedzać skarbiec, który posiada wiele wspaniałych pamiątek historycznych. Z wieży klasztornej można było podziwiać panoramę Częstochowy. Wejścia do Arsenału strzegł orzeł w koronie stojący na kuli armatniej. W muzeum 600-lecia można było zobaczyć dokument założe-

nia klasztoru oraz kodeks reguł paulińskich spisanych w 1512 roku. W oszklonych gablotach były widoczne liczne odznaczenia i pamiątki przekazane przez prezydenta Lecha Wałęsę. Dzieci zwiedzały jeszcze bazylikę Jasnogórską i salę Rycerską, w której mogły obejrzeć historię klasztoru ukazaną na licznych obrazach. W bazylice Jasnogórskiej zostały poświęcone i przekazane dzieciom różańce.

Po oddaniu pokłonu Matce Bożej pielgrzymi pożegnali Matkę Bożą. Jeszcze tylko krótka wizyta w kościele św. Barbary i powrót do domu. W drodze powrotnej dzieci modliły się już na swoich różańcach, dziękując Matce Bożej za przeżycia duchowe a ks. kanonikowi, katechetkom i kierowcy za wspólną pielgrzymkę.

Do kościoła zakupiono dwie alby i dwie komże. Liczne pamiątki, które zakupiono będą przypominały wszystkim o pielgrzymujących dzieciach klasy II z parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowicy.

ŚWIĘTO KWITNĄCYCH SADÓW

Miesiąc maj jest tradycyjnie związany z nabożeństwami ku czci Najświętszej Marii Panny, które zwykliśmy nazywać popularnie majówkami. Jest to również czas, kiedy otaczająca nas przyroda znajduje się w pełni swego bujnego rozwoju. W maju kwitną sady, ustrojone w biel drzewa i krzewy napełniają powietrze wspaniałym zapachem.

Ponad rok temu z inicjatywy mieszkańców naszej kolonii, określanej mianem „kolonia sadowników”, powstała kapliczka poświęcona czci Matki Boskiej. Stała się ona centrum życia religijnego w najbliższej okolicy. Tu właśnie przychodzimy na chwilę osobistej modlitwy i refleksji. Przechodząc zatrzymujemy się na chwilę, aby oddać pokłon Naszej Pani. Tutaj też zbieraliśmy się przez cały miesiąc maj na nabożeństwa

majowe. Z dumą możemy stwierdzić, że udało się nam przywrócić piękną tradycję wspólnej modlitwy i wspólnego śpiewu. Każdego dnia o godzinie 20.30 spotykaliśmy się, aby odmówić litanie do NMP, tajemnicę różańca świętego i zaśpiewać pieśni maryjne. Początkowe obawy co do frekwencji oraz sprawnego przebiegu okazały się niesłuszne. Wszyscy włączali się bowiem chętnie do modlitwy. Różne osoby na przemian prowadziły majówki, nawet dzieci czytały litanie i krótkie modlitwy. Stały się również te wieczorne spotkania okazją do sąsiedzkiego spotkania i rozmowy po dniu pracy.

W święto Wniebowstąpienia Pańskiego, 16 maja, zebraliśmy się wszyscy z okazji poświęcenia pól. Uroczystość rozpoczęła się od Mszy świętej, którą odprawił ks. proboszcz Zygmunt Lipski. Dzieci i młodzież zapewniły oprawę muzyczną. Prosiłmy Pana Boga o sprzyjającą pogodę i pomyślne plony na ten rok. Po zakończeniu Mszy ksiądz proboszcz dokonał poświęcenia naszych pól, sadów i ogrodów. I wreszcie zasiedliśmy wszyscy przy ognisku. Przez kilka godzin korzystaliśmy z dobrodziejstw natury i zalet przebywania w dobrym towarzystwie. Rozmawialiśmy o sprawach naszej miejscowości, parafii, śpiewaliśmy przy akompaniamencie gitary pieśni religijne, ludowe i popularne. Nie zabrakło też smażonej kiełbasy, smacznego ciasta i owoców. Stojąc w pożegnalnym kręgu życzyliśmy sobie nawzajem, abyśmy mogli spotkać się ponownie w tym samym gronie, kiedy znowu zawita do nas wspaniały czas majowych nabożeństw i kwitnących sadów.

Cezary Taracha

MSZA ŚWIĘTA PRYMICYJNA

*„Weź moje życie jeżeli trzeba
i dokąd zachcesz – mnie pošlij”.*

Święcenia i prymicje kapłańskie to wielkie i ważne wydarzenie w życiu każdej parafii.

Dwóch diakonów, którzy odbywali w naszej parafii praktyki, otrzymało w dniu 25 maja 1996 r. z rąk abpa Bolesława Pylaka święcenia kapłańskie. Księża Henryk Jaworski i Jan Miszczyński odprawili w niedzielę Zesłania Ducha Świętego Msze prymicyjne w swoich rodzinnych parafiach, natomiast w poniedziałek, w uroczystość Najświętszej Marii Matki Kościoła uczestniczyliśmy we Mszy św. prymicyjnej w naszej parafii. Podczas Mszy św. homilię wygłosił ks. dr Józef Szczypa – ojciec duchowny Lubelskiego Seminarium Duchownego i wychowawca obu prymicjantów. W kazaniu podkreślił m.in. rolę kapłanów w społeczeństwie, w podtrzymywaniu i umacnianiu ducha chrześcijańskiego narodu.

Po Mszy św. odbyło się spotkanie w sali parafialnej, w którym, oprócz księży prymicjantów, ks. proboszcza, ks. dr Szczypy i diakona Grzegorza, wzięli udział ministranci i schola. Przy smacznych kanapkach, słodyczach i napojach spędziliśmy bardzo przyjemnie czas, umilany gawędami, wspomnieniami i wspólnymi śpiewami.

Dziękujemy Wam księżu Jasiu i księżu Heniu za błogosławieństwo prymicyjne, za posługę diakońską, głoszenie Słowa Bożego, nauki i okazane nam serce. Szczęść Wam Boże!

Jolanta Golas

MALI MISJONARZE

Kościół jest misyjny ze swej natury. Misyjne muszą też być kościoły lokalne. Każdy człowiek ochrzczony na mocy swej przynależności do Chrystusa przez chrzest święty powinien czuć się misjonarzem, to jest świadkiem Chrystusa i posłannikiem do swych braci niezależnie od tego, czy są oni blisko, czy daleko. Do nas więc należy przepowiadanie Ewangelii – tej dobrej nowiny, która głosi: „Bóg kocha nas, stał się człowiekiem, aby dzielić z nami ziemskie życie i udzielić nam własnego życia. Świadomość misyjna powinna w nas wzrastać, w takim też duchu trzeba wychowywać najmłodszych”. Dlatego ważną inicjatywą ks. proboszcza było utworzenie w naszej parafii dziecięcej grupy misyjnej. W czasie rekolekcji wielkopostnych wszystkie dzieci wzięły udział w dwóch spotkaniach o tematyce misyjnej, które prowadziła s. Magdalena, misjonarka.

1 kwietnia br. odbyło się pierwsze spotkanie dla tych dzieci, które chciały należeć do grupy misyjnej. Zapisano się 25 dzieci od I do VIII klasy. Postanowiliśmy pomagać misjom w pierwszym rzędzie przez modlitwę. Dzieci każdego miesiąca losują nazwę kraju, za który będą się modlić. Zbierają też informacje na temat tego państwa. Uczą się piosenek w różnych językach, aby poczuć bliższą więź z rówieśnikami różnych narodowości i próbować wołać do Pana tak, jak oni. Dzieci pomagają też materialnie na miarę swoich możliwości. Zbieramy wykorzystane znaczki pocztowe wycinane z kopert. Postanowiliśmy też przygotować przedstawienie, z którego dochód byłby przeznaczony na pomoc głodującym dzieciom w Afryce. Kółko misyjne przyjęło też pod opiekę róże rosnące przy kościele.

Grupa włączyła się do Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, którego celem jest pomoc dzieciom w krajach misyjnych.

Mali pomocnicy misji troszczą się o kształtowanie autentycznej świadomości u dzieci zachęcając je do drobnych ofiar i wyrzeczeń oraz codziennej modlitwy w intencji rówieśników na terenach misyjnych. Uroczyste wręczenie legitymacji PDMD odbyło się po Mszy św. 31 maja, kiedy cała parafia modliła się specjalnie za najmłodszych z racji ich święta.

Dzieci same wybrały dla grupy nazwę „Iskierka nadziei”. Chcemy być jedną z iskierek, które rozświetlają w świecie pełnym zła, wojen, obojętności i podziałów. Chcemy jak iskierki zapalić świat dla Chrystusa, być światłem w rodzinie, wśród rówieśników.

W niedzielę 23 czerwca w sali gminnego ośrodka kultury zebrała się duża grupa małych i starszych widzów. Obecny był ksiądz proboszcz i siostry misjonarki.

Dzieci zaprezentowały inscenizacje „Królewny Śnieżki” i „Kopciuszka”. Wspaniałe kostiumy dla aktorów przygotowali sami rodzice. Korzystaliśmy też z garderoby ośrodka kultury, który gościnnie otworzył swe podwoje i na próby, i na samo przedstawienie.

W inscenizacji wzięły udział wszystkie dzieci, a jedna z najstarszych, Marta Struzik, zajęła się choreografią całego przedstawienia. Świeżość i spontaniczność dziecięca ujęła widzów i choć czasem „coś się zapomniało” wszystko wypadło wspaniale.

Rzęsiste brawa zegnały małych aktorów, a w naszej misyjnej skarbonce zadzwoniły ofiary. **BÓG ZAPŁAĆ.**

Dziękujemy, że dzieci w dalekiej Afryce nie są obojętne Waszym sercom. Postawa uczestników przedstawienia świadczy o powszechności Kościoła, który troszczy się o wszystkie cierpiące Jego członki. Bądźmy wszyscy misjonarzami, bo „światu potrzeba” Jezusa.

s. Anna – misjonarka



ZAPROSZENIE

„Wybierz się, wybierz się, razem z nami”

Tradycyjna, piesza pielgrzymka do Matki Bożej Kębelskiej w Wąwolnicy wyrusza w sobotę 31 sierpnia po Mszy św. o godz. 7.30. Zbiórka przy kościele.

Do udziału w pielgrzymce zapraszamy wszystkich chętnych, ale szczególnie młodzież, która ukończyła w tym roku szkolnym kl. VIII, szkołę

zawodową, średnią, czy wyższe studia. Jest to pielgrzymka dziękczynna za ukończenie szkoły.

Prosimy o godne zachowanie się pielgrzymów. Zapraszając koleżanki i kolegów z innych parafii bierzemy odpowiedzialność za ich zachowanie.

Dnia 2 IX rozpoczyna się nowy rok szkolny 1996/97

Chcesz mieć dobre wyniki?

Rozpocznij ten rok z PANEM BOGIEM

Spowiedź dla młodzieży szkół ponadpodstawowych oraz klasy VIII i VII – SOBOTA 31 VIII o godz. 16.00

dla dzieci ze szkoły w Płouszowicach –

PONIEDZIAŁEK 2 IX o godz. 7.00

dla dzieci z innych szkół –

PONIEDZIAŁEK 2 IX o godz. 17.00

Msza święta na początek roku szkolnego –

PONIEDZIAŁEK o godz. 8.00 i 18.00

Mamo przyprowadź swojego pierwszaka
na poświęcenie tornistrów i przyborów szkolnych

ZAPROSZENIE

Dzień 8 września to doroczny nasz odpust parafialny ku czci Narodzenia NMP (Matki Bożej Siewnej).

Msze święte odpustowe o godz. 8.00 i 10.00. Uroczysta suma o godz. 12.00.

Jako parafianin weź udział we Mszy św. Pamiętaj, by zyskać odpust należy być w stanie łaski uświęcającej, tzn. być u spowiedzi i komunii św. Weź też udział w procesji odpustowej.

ZAPROSZENIE

W dniach 1-6 października obchodzony jest
TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.

W tym tygodniu otaczamy pamięcią naszych chorych poprzez modlitwę różańcową, odwiedzamy ich i staramy się okazać naszą pomoc.

SOBOTA 5 października to dzień chorego w naszej parafii.

Godz. 10.00 – spowiedź chorych,

Godz. 11.00 – Msza św. w intencji chorych i starszych.

Po Mszy św. nabożeństwo różańcowe i spotkanie w sali parafialnej przy herbacie.

Zwracam się z prośbą do rodziny i sąsiadów o umożliwienie przyjazdu chorym do kościoła. Gdyby były konieczne wizyty domowe proszę o wcześniejsze uzgodnienie z księdzem proboszczem.

Z życia naszej parafii

- ❑ Dzień 16 II to dzień przygotowania naszej parafii na przyjazd figury Matki Bożej Fatimskiej.
- ❑ W miesiącu lutym został otwarty w sali parafialnej kurs nauki języka niemieckiego. Do końca maja uczęszczało 10 osób.
- ❑ Dnia 3 marca w domu rekolekcyjnym Sióstr Misjonarek odbyło się skupienie przygotowawcze dla rodziców dzieci pierwszokomunijnych.
- ❑ W dniach 13-14 marca odbyły się wywiadówki z religii. Tym razem z powodu zawiei śnieżnych wywiadówki były nieudane. Ks. proboszcz wraz z katechetką musieli iść po dużych zaspach śniegu.
- ❑ W dniach 21-24 marca odbyły się rekolekcje wielkopostne, które prowadził ks. Grzegorz ze Zgromadzenia Misjonarzy Św. Rodziny.
- ❑ 25 marzec – uroczystość Zwiastowania NMP. Sześć kobiet z naszej parafii złożyło duchową adopcję dzieci poczętych.
- ❑ W dniach 12-15 kwietnia przebywała na terenie naszej parafii delegacja parafii św. Idy na czele z ks. proboszczem Ewaldem Spiekerem.
- ❑ Dnia 21 kwietnia odbyło się zebranie przygotowawcze do I Komunii św. ks. proboszcz prosił o trzeźwość w rodzinach w tym dniu. Rodzice zamówili Msze św. na cały tydzień: za rodziców, za dziadków, za chrzestnych, za nauczycieli i wychowawców, w intencji dzieci, za zmarłych z rodzin.

- ❑ Dnia 12 V odbyła się I Komunia św. Do Komunii przystąpiło 26 dzieci. W uroczystości uczestniczył ks. kan. Henryk Szymański proboszcz z Olchowca. Po południu o godz. 18.00 dzieci odnowiły przyrzeczenia chrzcielne i złożyły przyrzeczenia trzeźwościowe.
- ❑ Dnia 19 i 20 maja na zakończenie „białego tygodnia” odbyła się pielgrzymka na Jasną Górę. Wyjechało 16 dzieci wraz z rodzicami.
- ❑ Dnia 16 maja po raz pierwszy odbyło się święto kwitnących sadów.
- ❑ Dnia 22 maja została odprawiona uroczysta Msza św. z racji XXV-lecia istnienia zespołu pieśni i tańca – Dąbrowica.
- ❑ Dnia 27 maja księża prymicjanci ks. Jan Miczyński i ks. Henryk Jaworski odprawili Msze św. prymicyjne.
- ❑ Dnia 31 maja z racji Międzynarodowego Dnia Dziecka i zakończenia nabożeństw majowych odbyła się procesja eucharystyczna z udziałem dzieci.
- ❑ 6 VI – uroczystość Bożego Ciała. Uroczysta Msza św. pod przewodnictwem ks. Grzegorza Chudego – misjonarza, w koncelebrze było 4 kapłanów. W procesji uczestniczył zespół pieśni i tańca z Dąbrowicy.
- ❑ 7 VI – w tym dniu odbyła się pielgrzymka dzieci klasy III do Matki Bożej Kębelskiej jako dziękczynienie w rocznicę I Komunii świętej.
- ❑ W dniach 26 V – 9 VI odbyły się poświęcenia pól.

- ❑ W dniach 11-18 czerwca przebywała delegacja rady parafialnej w Münster.
- ❑ Dnia 21 VI odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego. O godz. 8.00 została odprawiona Msza św. dla dzieci ze szkoły w Płouszowicach. Po południu była Msza św. dla dzieci chodzących do innych szkół. Wcześniej była też zorganizowana spowiedź.
- ❑ Dnia 23 VI młodzież klasy VIII z całej parafii uczestniczyła we Mszy św. dziękczynnej za ukończenie szkoły podstawowej. Młodzież przybyła na modlitwę wraz z rodzicami i nauczycielami.
- ❑ 7 VII – pielgrzymka dziękczynna klasy VIII do Częstochowy za ukończenie szkoły podstawowej.

ECHO DĄBROWICY. Pismo parafii Narodzenia NMP w Dąbrowicy.
Redaguje zespół: Cezary Taracha, Jolanta Golas, s. Anna Kozłowska, ks. Zygmunt Lipski. Adres: Kancelaria Parafialna, Dąbrowica 132, 21-008 Tomaszowice, tel. 108-93. Nakł. 500 egz. Skład i druk: WOF Niepokalanów, 96-515 Teresin.
